

W sobotę demonstracje opozycji w Warszawie

6 maja 2016

7 maja w stolicy obchodzony będzie Dzień Europy. Wspólny marsz pod hasłem „Jesteśmy i będziemy w Europie” organizują Komitet Obrony Demokracji, PO, Nowoczesna, PSL, Stowarzyszenie Inicjatywa Polska oraz Związek Nauczycielstwa Polskiego. Marsz ma rozpocząć się o godz. 13.00 przed siedzibą TK przy al. Szucha i przejść na plac Piłsudskiego. W tym dniu, w ramach Dnia Europy w południe ulicami stolicy przejdzie też Parada Schumana.

Podczas wystąpień, będą zapewne podejmowane dotychczasowe tematy związane z krytyką działań partii rządzącej, jak Trybunał Konstytucyjny. Ale... pojawił się nowy problem, który stworzył PiS i który uderzył w zwykłych obywateli! Problem, którego większość społeczeństwa jeszcze sobie nie uświadomiła! Chodzi o odebranie zwykłym obywatelom, którzy zakupili małe działki rolnych w celach rekreacyjno-wypoczynkowych (np. nad morzem, w górach, nad jeziorem), prawa do ich zbycia nierolnikom. Zakazano im też odsprzedać stojących na nich domków, które postawili zgodnie z prawem budowlanym. Właścicielom małych działek rolnych uniemożliwiono również próbę sprzedania działek rolnych do 1 hektara za pośrednictwem Agencji Nieruchomości Rolnej.

Rząd nie dostrzega problemu, jaki stworzył, twierdząc że „Ustawa o obrocie ziemią” miała na celu uniemożliwić wykupywanie polskiej ziemi przez obcy kapitał. W tym celu PiS odebrał nierolniczym właścicielom małych działek rolnych kluczowe prawa własnościowe i obniżył wartość gruntów. Teoretycznie nierolnicy mogą je sprzedać rolnikom, ale z powodu zawężenia puli możliwych nabywców nie odzyska pieniędzy, za które działkę nabył. Jeśli nierolnik postawił na niej domek, nie odsprzeda go nikomu (nawet rolnikowi), bo

prawo mu zabrania!

Nie wiadomo, dlaczego PiS nie dodał w ustawie wyjątku, wykluczającego z tej niesprawiedliwości małych właścicieli działek rolnych do 1 ha lub wszystkich gruntów nabytych już przez nierolników, gdyż partia była uświadomiona – odbywały się demonstracje obywateli podnoszących te problemy. Problem, że demonstrowano w ramach KOD, a na argumenty KOD-u PiS jest głuchy, nawet gdy są słuszne. Widocznie PiS uważa, że nieruchomości posiadają tylko wyborcy PO i Nowoczesnej, a działek rolnych uczciwi nierolnicy nigdy nie kupowali.

Ze szkodliwej ustawy większość społeczeństwa nie zdaje sobie sprawy i głośno oklaskuje PiS, że dobrał się do skóry obcemu kapitałowi. Społeczeństwo nie wie, że PiS uderzył w polski majątek wielu osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej, który można nazwać zamachem na własność prywatną. W tym wyborców... PiS.

Dla tych czytelników, którzy uważają, że ustawa, która weszła w życie jest dobra, zachęcam do przeczytania [prawdziwych historii o nierolnikach](#), którzy kupili ziemię rolniczą. Wśród nich są osoby na ogół ubogie, które zakupiły ją aby poprawić swój los (postawienie domku na małej działce rolnej było tanią alternatywą dla zakupu normalnego domu czy mieszkania na działce budowlanej).

Autorstwo: Wkurzony Nierolnik

Źródło: WolneMedia.net